



FIGHT KLUB SKARYSZEW CZŁONKIEM ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI SHIDOKAN KARATE

Adepci sztuk walki ze skaryszewskiego Fight Clubu rozpoczęli rok 2019 od istotnych zmian. Klub został członkiem Światowej Organizacji Shidokan Karate. Obecnie nazwa klubu brzmi: **Shidokan Fight Club TSW**. Prezes klubu, Sensei Artur Rutkowski (4 dan), został mianowany dyrektorem Federacji Shidokan na województwo mazowieckie.

Shidokan karate jest to nowoczesny styl walki stworzony przez japońskiego mistrza Kanho Yoshiji Soeno. Stanowi on połączenie tradycyjnych technik kontaktowego karate z elementami thai-boxingu, judo ju-jitsu. Zawodnicy Shidokan startują w licznych turniejach na świecie, a ten styl staje się coraz bardziej znany i popularny.

Młodzi wojownicy ze Skaryszewa chętnie zapoznają się z nowymi wymaganiami. W dniach od 11 do 17 lutego wraz z Sensei Arturem Rutkowskim, mieli okazję jeszcze lepiej zgłębić nowy styl, ponieważ uczestniczyli w zimowym Polish Camp Shidokan, który odbył się w Dusznikach - Zdroju, w Ośrodku Wypoczynkowym „Lissa”. Uczestnictwo w takich zgrupowaniach jest doskonałą okazją dla sportowców do

intensywnego treningu, zdobywania nowych umiejętności i wymiany doświadczeń. Treningi prowadzili Shihan Piotr Bąk (6 dan), przedstawiciel i Brand chief Shidokan w Polsce, Sensei Lidia Bąk (1 dan), Shihan Arkadiusz Stasiak (5 dan) i Sensei Artur Rutkowski (4 dan). Każdego dnia odbywały się trzy treningi: bieganie, technika i sparingi. Rodzice, którzy wybrali się na zgrupowanie ze swoimi pociechami także mieli okazję spróbować swoich sił w karate, samoobronie dla kobiet prowadzonej przez Sensei Artura Rutkowskiego i Shihan Arkadiusza Stasiaka lub zajęciach zumbi zorganizowanych przez goszczącego na zgrupowaniu Pawła Bułeczke, mistrza sportów ekstremalnych. Organizatorzy zadbali także o to, by uczestnicy oprócz intensywnego wysiłku mieli także rozrywki. Były więc zabawy na śniegu: bitwy na śnieżki, saneczkarstwo, długie spacer. Dzieci wraz z opiekunami zwiedzały piękne okolice Dusznik, były w Aqua Parku i Muzeum Zabawek w Kudowie Zdroju, było także wyjścia na pizzę, a w drodze powrotnej z obozu Sensei Rutkowski sprawił swoim podopiecznym niespodziankę i zabrał ich na zwiedzanie Twierdzy Kłodzkiej. Uczestnicy zgrupowania wrócili do domów zadowoleni, pełni zapału, bogatsi w nowe doświadczenia i chętni do dalszych intensywnych treningów.

Tekst: *Katarzyna Wlazłowska*

Zdjęcia: *Artur Rutkowski*